Studia Teologiczno-Historyczne
Śląska Opolskiego 46 (2026), nr 1
DOI: 10.25167/sth.6221

Kazimierz M. Wolsza
Gliwice
https://orcid.org/0000-0001-5352-9678
kmwolsza@gmail.com

Ks. Johannes Zlotos (1936–2026)

21 stycznia 2026 r. w domu opieki św. Małgorzaty w Staufen im Breisgau zmarł ks. Johannes Zlotos. W latach 1962–1966 był on wykładowcą psychologii, psychologii racjonalnej (jak wówczas nazywano filozofię człowieka) oraz medycyny pastoralnej w Wyższym Seminarium Duchownym Śląska Opolskiego w Nysie – Opolu. Był drugim, po ks. Józefie Herbucie (1933–2018), księdzem administracji apostolskiej Śląska Opolskiego, który ukończył Wydział Filozofii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i uzyskał dyplom magistra filozofii. Specjalizował się jednak w psychologii i był pierwszym profesjonalnie wykształconym psychologiem w gronie wykładowców seminarium duchownego Śląska Opolskiego. Ks. Tadeusz Wojciechowski (1917–2000), jego poprzednik, nigdy nie studiował psychologii (specjalizował się w filozofii przyrody), choć przez wiele lat ją wykładał.

Johannes Zlotos urodził się 22 stycznia 1936 r. w Zabrzu (ówczesnym Hindenburgu) w rodzinie górniczej jako syn Josepha oraz Otylii z domu Bochenek. Rodzina mieszkała na terenie zabrzańskiej parafii św. Andrzeja. W 1942 r. Johannes rozpoczął naukę w niemieckiej szkole podstawowej, a w latach 1945–1949 kontynuował ją w szkole polskiej, używając odtąd polskiej wersji imienia – Jan. W tym czasie, w związku z napływem nowych mieszkańców do Zabrza, powstała konieczność utworzenia placówki duszpasterskiej w północnej części parafii św. Andrzeja. W 1947 r. zaadaptowano tu na kaplicę barak przy ul. Trocera i utworzono filię parafii. Kaplica nosiła wezwanie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, które potem przejęła utworzona tu samodzielna parafia (od 1957 r. obsługiwana przez franciszkanów z prowincji Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny). W 1949 r. Jan Zlotos rozpoczął naukę w III Gimnazjum i Liceum w Zabrzu, gdzie w 1953 r. zdał egzamin maturalny. W 1953 r. wstąpił do Wyższego Semina-

rium Duchownego Śląska Opolskiego w Nysie. Jego kolegami rocznikowymi byli m.in.: Jan Wieczorek (późniejszy biskup gliwicki), Krzysztof Staniecki (potem wykładowca dogmatyki w nyskim seminarium), Stefan Baldy (przyszły proboszcz parafii katedralnej w Opolu), Ginter Król (późniejszy proboszcz parafii św. Franciszka w Zabrzu i starszy brat ks. prof. Józefa Króla). Kleryk Zlotos był bardzo dobrym studentem. Wszystkie przedmioty filozoficzne zaliczył na ocenę bardzo dobrą (*valde bene*). Oceny bardzo dobre dominowały również na dalszych etapach studiów, a dobre (*bene*) i dostateczne (*sufficienter*) pojawiały się sporadycznie. Ciekawostką jest to, że jedyną ocenę z wyróżnieniem (*eminenter*) otrzymał z medycyny pastoralnej (na V roku), przedmiotu, którego będzie wykładowcą w późniejszych latach. Zdolności oraz pracowitość alumna zostały dostrzeżone przez przełożonych, którzy widzieli w nim kandydata na dalsze studia specjalistyczne. Zarządzający od 1956 r. administracją apostolską Śląska Opolskiego bp Franciszek Jop (1897–1976) dążył do zbudowania własnej kadry naukowej dla miejscowego seminarium duchownego, erygowanego w 1949 r. przez ks. Bolesława Kominka (1903–1974). Dotychczasowa kadra była złożona głównie z księży archidiecezji lwowskiej oraz z księży zakonnych gościnnie tu wykładających.

Święcenia kapłańskie rocznika Jana Zlotosa zostały wyznaczone na dzień 22 czerwca 1958 r. Przyjęło je wówczas 26 diakonów. Jana Zlotosa nie było wśród nich, miał wtedy bowiem 22 i pół roku, a ówczesne prawo kanoniczne wymagało od kandydata do prezbiteratu ukończonego 24. roku życia. Biskup nie mógł udzielić dyspensy, bowiem brakujący do kanonicznego wieku okres przekraczał rok. W takiej sytuacji dyspensa była zastrzeżona Stolicy Apostolskiej, choć w Polsce powojennej specjalnymi pełnomocnictwami również w tej sprawie dysponował prymas Polski. Najczęściej jednak zalecał on, by zbyt młody kandydat do przyjęcia święceń kapłańskich odczekał kilka miesięcy, do momentu, w którym brakujący okres będzie mógł już podlegać dyspensie biskupa (czyli do ukończenia 23. roku życia). Takie rozwiązanie przyjęto także w Opolu. Sześciu diakonów z rocznika Jana Zlotosa musiało poczekać na przyjęcie święceń kapłańskich. Oprócz niego byli to: Jerzy Nawrath i Gerard Sobotta (wyświęceni 31 sierpnia 1958 r. w Opolu), Józef Bałabuch i Helmut Komander (przyjęli święcenia 23 listopada 1958 r. w Zabrzu-Rokitnicy) i Werner Szygulla (wyświęcony 26 kwietnia 1959 r. w Toszku). Wymienieni diakoni oczekiwali na odpowiedni termin święceń w swych parafiach rodzinnych lub w placówkach wskazanych przez biskupa. Natomiast Jan Zlotos, wyznaczony przez bp. Jopa do studiowania filozofii i psychologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, miał w październiku 1958 r. udać się do Lublina, zapisać na Wydział Filozofii, zamieszkać w konwikcie księży studentów i jeszcze jako diakon rozpocząć studia od początku roku akademickiego 1958/1959. 28 stycznia

1959 r., tuż po ukończeniu 23. roku życia, przyjął święcenia kapłańskie w kościele św. Andrzeja w Zabrzu z rąk bp. Jopa. Po święceniach powrócił do Lublina, by kontynuować studia. Na Wydziale Filozofii księża rozpoczynali wówczas studia od III roku, ponieważ zaliczano im część studiów seminaryjnych.

W uczelniach kościelnych psychologia była wówczas najczęściej traktowana jako część filozofii. Po utworzeniu w 1946 r. Wydziału Filozofii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim włączono w jego struktury także Katedrę Psychologii, wcześniej znajdującą się na Wydziale Humanistycznym. Kierownikiem katedry był ks. prof. Józef Pastuszka (1897–1989) z diecezji sandomierskiej, bliski przyjaciel bp. Jopa, wywodzącego się z tej samej diecezji. W 1957 r. na Wydziale Filozofii przeprowadzono reorganizację struktur. Utworzono wtedy 4 specjalizacje, wśród nich Specjalizację Filozoficzno-Psychologiczną (pozostałe to: Specjalizacja Filozofii Teoretycznej, Specjalizacja Filozofii Przyrody oraz Specjalizacja Filozofii Praktycznej). Pierwszym kierownikiem Specjalizacji Filozoficzno-Psychologicznej został wspomniany ks. Pastuszka[1]. Choć był on jednym z ostatnich zwolenników zaliczania psychologii do filozofii, to jednak za czasów kierowania przez niego Specjalizacją Filozoficzno-Psychologiczną (1957–1969) znacznie rozbudowano zajęcia z przedmiotów typowo psychologicznych. Mimo to absolwenci studiów psychologicznych nie mogli otrzymywać dyplomów magistra psychologii (sprzeciwiało się temu Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki). Można było jedynie umieścić adnotację „Specjalizacja Filozoficzno-Psychologiczna" na dyplomie magistra filozofii.

Duże zasługi w rozwoju Specjalizacji Filozoficzno-Psychologicznej oraz w unowocześnieniu studiów psychologicznych miała prof. Maria Grzywak-Kaczyńska (1886–1979), zatrudniona na Wydziale Filozofii KUL w 1959 r., gdzie kierowała Katedrą Psychologii Eksperymentalnej i zorganizowała Zakład Psychologii Stosowanej. Była ona absolwentką Uniwersytetu Genewskiego, na którym jeszcze przed wojną uzyskała doktorat napisany pod kierunkiem znanego neurologa i psychologa Édouarda Claparède'a (1873–1940), twórcy teorii wychowania funkcjonalnego[2]. Rozwijając koncepcję swego promotora, Grzywak-Kaczyńska opowiadała się za silniejszym powiązaniem psychologii z pedagogiką (została pierwszym w Polsce psychologiem szkolnym), a także z psychiatrią (działała w ru-

[1] Zdzisław Chlewiński. 2000. Specjalizacja Filozoficzno-Psychologiczna. Psychologia na KUL-u w latach 1968–1981. W *Księga Jubileuszowa na 50-lecie Wydziału Filozofii KUL*. Red. Antoni B. Stępień, Jacek Wojtysiak, 102–106. Lublin: Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

[2] Édouard Claparède. 2006. *Wychowanie funkcjonalne*. Tłum. Maria Ziembińska. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak".

chu higieny psychicznej i zdrowia psychicznego). Od lat trzydziestych ubiegłego wieku propagowała też stosowanie testów w psychologii, zwłaszcza w psychologii wychowawczej, i w organizowaniu pracy szkolnej[3].

Ks. Zlotos zapisał się na seminarium magisterskie Grzywak-Kaczyńskiej i pod jej kierunkiem napisał pracę magisterską *Wartość diagnostyczna testu Kraepelina w zastosowaniu do badania dzieci trudnych*[4]. Test diagnostyczny, którego użyteczność badał w pracy, został opracowany przez niemieckiego psychiatrę Emila Kraepelina (1856–1926), twórcę klasyfikacji chorób psychicznych i autora wiele razy wznawianego podręcznika psychiatrii (I wydanie w 1883 r.)[5]. Test Kraepelina służył do badania szybkości niektórych czynności, np. poprawnego dodawania liczb. Pozwalał przez to na określenie poziomu zdolności badanej osoby do wykonywania nużącej pracy oraz tempa narastania zmęczenia. Z tego powodu test ów był (i w zmodyfikowanej wersji nadal jest) stosowany m.in. w badaniach kontrolnych kierowców zawodowych oraz przedstawicieli innych zawodów, które wymagają od pracowników długotrwałego skupienia[6]. Ponieważ test służył także do rozróżnienia między upośledzeniem umysłowym pochodzenia organicznego oraz czynnościowego, mógł być przydatny w diagnozowaniu przyczyn trudności występujących w procesie edukacji u dzieci. To właśnie zagadnienie analizował w swej pracy magisterskiej ks. Zlotos. Została ona obroniona 6 października 1961 r. i na tej podstawie opolski ksiądz otrzymał dyplom magistra filozofii chrześcijańskiej w specjalizacji filozoficzno-psychologicznej. Formalnie został już wówczas zatrudniony w Wyższym Seminarium Śląska Opolskiego na stanowisku zastępcy profesora, jednak faktycznie nie rozpoczął jeszcze pracy wykładowcy. Biskup udzielił mu bowiem rocznego urlopu naukowego i polecił przygotowywać w tym czasie rozprawę doktorską. Prowadzenie wykładów ks. Zlotos rozpoczął na początku roku akademickiego 1962/1963. Został też dyrektorem gospodarczym opolskiego domu seminaryjnego (do 1977 r. mieszkał tam i studiował ostatni rocznik kleryków) oraz rektorem kościoła św. Sebastiana w Opolu.

Działalność dydaktyczna ks. Zlotosa w seminarium duchownym trwała krótko – tylko 4 lata akademickie. Prowadził zajęcia z trzech przedmiotów: z psychologii em-

[3] Maria Grzywak-Kaczyńska. 1960. *Testy w szkole*. Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.

[4] Jan Kopiec. 1985. „Osiągnięcia naukowe absolwentów Wyższego Seminarium Duchownego Śląska Opolskiego. Na 35-lecie 1949–1984". Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego (11) : 276.

[5] Emil Kraepelin. 2007. *Kompendium der Psychiatrie. Zum Gebrauch für Studierende und Ärzte*. Saarbrücken: VDM Verlag Dr. Müller.

[6] Zbigniew Dobruszek 1969. *Test Kraepelina. Podręcznik tymczasowy (do badań grupowych)*. Warszawa: Centralny Ośrodek Szkolnictwa Artystycznego.

pirycznej, psychologii racjonalnej i medycyny pastoralnej. Wykłady z psychologii empirycznej i racjonalnej, będące w programie II roku studiów seminaryjnych, odbywały się w Nysie, ks. Zlotos musiał więc na nie dojeżdżać z Opola, gdzie mieszkał. Natomiast zajęcia z medycyny pastoralnej, przeznaczone dla roku V, miały miejsce w Opolu. Poza protokołami egzaminacyjnymi nie zachowały się inne dokumenty dotyczące wykładów ks. Zlotosa (sylabusy, wykazy tematów). Nie udało się też dotrzeć do notatek jego ówczesnych słuchaczy. Można jedynie przypuszczać, że jako psycholog wykształcony pod okiem prof. Grzywak-Kaczyńskiej prezentował nowoczesne podejście do psychologii. Psychologia racjonalna była natomiast przedmiotem filozoficznym, analizującym byt ludzki innymi metodami niż psychologia empiryczna. W latach siedemdziesiątych zrezygnowano z używania nazwy „psychologia racjonalna" na rzecz innych, takich jak „antropologia filozoficzna" oraz „filozofia człowieka". Nie wiadomo, z jakich materiałów korzystał w swym wykładzie tego przedmiotu ks. Zlotos. Na KUL-u psychologię racjonalną wykładał m.in. ks. Józef Drzazga (1914–1978), późniejszy biskup warmiński. W artykule z 1958 r. *Zagadnienie duszy we współczesnej psychologii* wskazywał na to, że psychologia – etymologicznie „nauka o duszy" – stała się od XIX w. „psychologią bez duszy". Ks. Drzazga pisał:

> Malebranche w swoich *Méditations Chrétiennes* pisał ongiś: „Idea duszy jest rzeczą tak wielką, tak zdolną do porwania umysłów swoją pięknością, że gdybyś posiadał pojęcie twej duszy, nie mógłbyś już myśleć o niczym innym". Nie wydaje się jednak bynajmniej, by myśl ta znalazła zrozumienie u psychologów z końca XIX w., a nawet u większej części psychologów XX w. O ile bowiem ubiegłe wieki, zwłaszcza wiek XVII, średniowiecze i starożytność, wychodziły z przeświadczenia o istnieniu duszy substancjalnej, to w tym okresie nastąpił odwrót od tradycyjnego poglądu na duszę ludzką. W drugiej bowiem połowie XIX w. padło hasło „psychologia bez duszy"[7].

„Psychologia racjonalna" (filozoficzna), zwłaszcza uprawiana w ramach filozofii neotomistycznej, zachowała natomiast kategorię duszy i wokół niej koncentrowała swe rozważania. W 1958 r. ukazał się w serii pomocy seminaryjnych podręcznik *Zarys psychologii neotomistycznej* ks. Lecha Kaczmarka (1909–1984), który do czasu ukazania się monografii *Ja – człowiek* Mieczysława A. Krąpca OP (1974) był podstawowym podręcznikiem psychologii racjonalnej. Autor tego podręcznika, późniejszy biskup gdański, tak oto określał metody i cele filozoficznej psychologii:

---

[7] Józef Drzazga. 1958. „Zagadnienie duszy we współczesnej psychologii". Roczniki Filozoficzne 6 (4) : 5.

> Psychologia racjonalna jest gałęzią wiedzy filozoficznej i dlatego obowiązują ją takie metody, jakie stosuje filozofia. Ta ostatnia posługuje się rozumowaniem, opiera się jednak na doświadczeniu zmysłowym jako punkcie wyjściowym dla wniosków logicznie wydedukowanych. (…) [Psychologia racjonalna] szuka ostatecznych przyczyn zjawisk psychicznych, bada ich podłoże, które uchyla się spod spostrzeżeń zmysłowych, pragnie przekroczyć sferę tych zjawisk, dotrzeć do podstaw, do duszy[8].

Ks. Zlotos prawdopodobnie korzystał z nowego wówczas podręcznika ks. Kaczmarka i realizował główny cel psychologii racjonalnej, jakim była argumentacja za istnieniem duszy ludzkiej oraz jej filozoficzna charakterystyka.

Ks. Zlotos nie miał własnych publikacji. Nie zdecydował się na publikację fragmentów pracy magisterskiej. Jedynie przełożył z języka niemieckiego artykuł ks. Franza Scholza (1909–1998) na temat sumienia i opublikował ów przekład w kwartalniku „Collectanea Theologica”[9]. Ks. Scholz był niemieckim księdzem z archidiecezji wrocławskiej, który w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku został profesorem teologii moralnej na uniwersytecie w Augsburgu. Jego artykuł, udostępniony polskiemu czytelnikowi przez ks. Zlotosa, zawierał historyczny przegląd koncepcji sumienia od Tertuliana do Jana XXIII. Ks. Scholz pisał:

> W pierwszym rzędzie sumienie stawia wymagania samej osobie ludzkiej. Na płaszczyźnie wewnątrzpersonalnej subiektywnie pewne, egzystencjalnie szczere przekonanie sumienia – tylko o takim jest tutaj mowa – domaga się posłuszeństwa nawet wówczas, gdy odbiega od normy obiektywnej. Sumienie żąda, by respektowano je jako ostateczną i najwyższą normę religijno-moralnych rozstrzygnięć, tzn. domaga się normatywnego znaczenia. Na tym polega „wewnętrzne prawo” sumienia. W stosunkach międzyludzkich wskazówki sumienia domagają się pola swobodnego działania, bez przeszkód ze strony zewnętrznych sił. Postulat ten określamy jako „zewnętrzne prawo” sumienia[10].

Problematyka sumienia, którą ks. Scholz poruszał w swym tekście, należy do zagadnień z zakresu filozofii człowieka oraz etyki, mieściła się więc w kręgu zainteresowań ks. Zlotosa.

---

[8] Lech Kaczmarek. 1958. *Zarys psychologii neotomistycznej*. Poznań: Pallottinum, 20–21.

[9] Franz Scholz. 1974. „Prawa sumienia religijnego w dziejach Kościoła”. Collectanea Theologica 44 (3) : 5–18.

[10] Scholz. 1974. „Prawa sumienia religijnego w dziejach Kościoła”, 5.

Bp Jop oczekiwał od ks. Zlotosa napisania pracy doktorskiej. Aby mu to ułatwić, zwolnił go z funkcji rektora kościoła św. Sebastiana. W tym czasie władze ministerialne odmówiły zatwierdzenia habilitacji Marii Grzywak-Kaczyńskiej, przewód doktorski pod jej kierunkiem był więc niemożliwy. Ta okoliczność i inne, m.in. oddalenie od Lublina, bieżące zajęcia dydaktyczne oraz gospodarcze, spowodowały, że wizja doktoratu oddalała się i ostatecznie nigdy on nie powstał. Ks. Zlotos podjął decyzję o rezygnacji z dalszej pracy naukowo-dydaktycznej. W 1966 r. dwukrotnie prosił bp. Jopa o zwolnienie go z wszystkich funkcji w seminarium duchownym i skierowanie do pracy parafialnej. Bp Jop przystał na te prośby i skierował ks. Zlotosa do parafii Niepokalanego Serca Maryi w Kolonowskiem koło Strzelec Opolskich. Formalnie został mianowany wikariuszem ekonomem, faktycznie zaś był tam proboszczem. Różnica między statusem *de iure* i *de facto* wynikała stąd, że do mianowania na urząd proboszcza niezbędna była wówczas zgoda władz państwowych. Tymczasem Oddział ds. Wyznań przy Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Opolu odmówił zatwierdzenia ks. Zlotosa na urzędzie proboszcza i mimo kilku odwołań od tej decyzji ponawiał swą odmowę.

W pamięci parafian z Kolonowskiego ks. Zlotos zapisał się jako gorliwy i dynamiczny duszpasterz. Przyszedł do parafii tuż po zakończeniu II Soboru Watykańskiego. Wdrażanie uchwał soborowych miało wpływ na jego pracę duszpasterską. Prezbiterium kościoła dostosowano do potrzeb odnowionej liturgii. Formacja ministrantów oraz powstanie scholi także służyły odnowionej liturgii. Ponieważ w 1961 r. religia została usunięta ze szkół, w latach sześćdziesiątych tworzone były w parafiach struktury dla prowadzenia katechezy w punktach katechetycznych. W Kolonowskiem ks. Zlotos wprowadził katechizację parafialną na wszystkich poziomach – od dzieci przedszkolnych po młodzież pracującą. Powstawały też inne grupy, z którymi ks. Zlotos wyjeżdżał na wakacyjne obozy w Tatry oraz na wycieczki rowerowe. Parafianie z Kolonowskiego, pamiętający swego dawnego duszpasterza, wspominają jego zamiłowanie do sportu i turystyki.

W 1970 r. ks. Zlotos poprosił bp. Jopa o zgodę na wyjazd na pobyt stały do Niemiec Zachodnich, jednak zgody takiej wówczas nie uzyskał. Biskup zezwolił na wyjazd dopiero w 1974 r. Wtedy też ks. Zlotos opuścił Polskę i podjął pracę w archidiecezji fryburskiej (Freiburg im Breisgau), do której został inkardynowany w 1978 r. Początkowo pracował w parafii św. Bonifacego w Karlsruhe jako nauczyciel religii i pomocnik duszpasterski. Po kilku miesiącach został administratorem parafii, a potem proboszczem w Kraichtalu, w rejencji Karlsruhe. W 2000 r. przeszedł na emeryturę i zamieszkał w Münstertalu w Schwarzwaldzie, w rejen-

cji fryburskiej. Z miejscowością tą związana jest postać św. Trudperta (zwanego też Trudpertem z Münstertalu), męczennika pochodzącego z Irlandii, który na początku VII w. przybył do Münstertalu, gdzie żył jako pustelnik i poniósł śmierć męczeńską około 607 r. Na miejscu jego grobu znajduje się kościół klasztorny, z którym na wiele lat związał się także ks. Zlotos. W 2009 r. przeżywał tu złoty jubileusz kapłaństwa w obecności m.in. abp. Alfonsa Nossola, a potem kolejne jubileusze. Ostatnie lata życia spędził w domu opieki św. Małgorzaty w Staufen im Breisgau, gdzie służył duszpastersko siostrom ze Zgromadzenia Sióstr Świętego Józefa z Saint-Marc (*Kongregation der Schwestern vom Hl. Josef zu Saint-Marc*) oraz stu mieszkańcom domu. Zmarł w przeddzień 90. rocznicy swoich urodzin. Obrzędy pogrzebowe odbyły się w kościele św. Trudperta w Münstertalu oraz na miejscowym cmentarzu. W parafii Niepokalanego Serca Maryi w Kolonowskiem, w której ks. Zlotos duszpasterzował i którą odwiedzał podczas każdego pobytu w Polsce, odprawiono w jego intencji Mszę św. żałobną, a także zamieszczono wspomnienie w gazetce parafialnej[11].

[11] Gerard Mańczyk. 2026. „Wspomnienie ks. Zlotosa". Nasza Kolonowska Rodzina Parafialna (4) : 1–2.


20 19